

jskowej
dmurna 93. tel
@wp.pl; w
5 127; REGO
S 0000 4
1506 0000 0000 50

oprac. III 2003
IX 1939
AK



+ Józef Milewski

Swiecie
AK - „Swierk

++ Bukowski Hubert
ps. „Sójka”

AK kbl. 5? AK

M: 1159/1939 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Bukowski Hubert

T: K: 1159/1939 Pom.

Świecie - AK Świerki⁶

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 - relacja właściwa k. 8 s. 1-8

I/2 - dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 - Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

k. 5 s. 1-5

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 - dot. rodzinny relatora —

III/2 - dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 - dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945) k. 2 s. 1-2

III/4 - dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 - Inne...

IV. Korespondencja —

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) k. 29

VI. Fotografia - dział ikonografii

1/1. Relacja - Bukowski Hubert.

1. Życiorys własny H. Bukowskiego,
mpis z 16.09.1978. k. 1 s. 1
2. Relacja Huberta Bukowskiego, mpis
(dob. m.in. "Trefli" i S. Gussa) k. 1 s. 2
3. Mój udział w walkach (...), relacja
H. Bukowskiego z marca 1979,
mpis, kop. k. 4 s. 3-6
4. Dalszy ciąg relacji - dotyczy
zgrupowania partyzanckiego
"Świerki", mpis, kopia k. 2 s. 7-8

Życiorys

Urodziłem się 23 kwietnia 1920 r. w Osieku woj. gdańskie. Siedmioklasową szkołę podstawową ukończyłem w Osieku. Od szesnastego roku życia rozpocząłem naukę w zawodzie kupiectwa w Bydgoszczy. W czasie nauki ukończyłem III stopień Przynależności Wojskowej. W połowie lipca 1939 r. zostałem wcielony do 61 pp w Bydgoszczy. W Bydgoszczy zastała mnie wojna. Dnia 3 września brałem udział w likwidacji grup niemieckich powstańców. Tego dnia wieczorem tabory wojskowe, w której pełniłem służbę, wyruszyły w kierunku Inowrocławia, Kruszwicy, Kutna, Łowicza. Nad rzeką Bzurą straciłem konie i wóz i pieszo przedostałem się do Warszawy. Tam zgłosiłem się do wojska, lecz nie zostałem przyjęty z braku broni i skierowany zostałem do obrony cywilnej. Po upadku Warszawy dostałem się do niewoli. Z niewoli zbiegłem udając się do Bydgoszczy. W październiku 1939 r. zostałem aresztowany przez Gestapo. Po kilku dniach przesłuchań zostałem zwolniony, otrzymując nakaz opuszczenia miasta. Udałem się do Osieka. Tu nie uzyskawszy zameldowania, ukrywałem się u znajomych i krewnych około sześciu miesięcy. Gdy po tym czasie uzyskałem zameldowanie, pracowałem jako robotnik leśny w leśnictwie Komorze. W roku 1942 po odezwie Forstera o wpisywaniu się na niemiecką listę, listy nie podpisałem i byłem śledzony przez niemiecką policję. W lipcu 1942 r. miałem być aresztowany przez niemiecką policję. Udałem się wraz z innymi kolegami do partyzantki. Początkowo ukrywałem się w domach w grupach po kilku ludzi do 1943 r. Gdy na terenie Borów Tucholskich rozpoczęły działać organizacje NSZ, które przekształciły się w AK, złożyłem przysięgę, przystąpiłem do AK. Dnia 4 stycznia 1944 r. brałem udział w walce pod Markocinem. Latem 1944 r. zostałem mianowany przez dowództwo zgrupowania partyzanckiego "Swierki" komendantem grupy "Sójki". w październiku 1944 r. brałem udział w całonocnej walce wraz z moją grupą w bitwie pod Błędem. Od jesieni 1944 r. razem z grupą współpracowałem na rzecz desantów radzieckich takich jak - grupa Waluka, Saszy i Wiktera, aż do wyzwolenia w lutym 1945 r.

W marcu 1945 r. zgłosiłem się do pracy w lasach państwowych i rozpocząłem pracę w leśnictwie Komorze jako leśniczy. W latach 1958-1962 ukończyłem zaocznie technikum leśne w Goraju.

Obecnie pracuję jako leśniczy w leśnictwie Płochocin Nadleśnictwo Dąbrowa.

Płochocin, dnia 16.IX.1978 r.

Hubert Bukowski

Trepka Jacek ps. "Tom" AK

Relacja Huberta Bukowskiego

Organizacja zgrupowań partyzanckich ZWZ -AK w Borach Tucholskich przez Ps. "Trepkę" i "Dana" -Stefana Gussa, w 1942 r:

↓
notatki "Trepka"

Przedstawił się jako były oficer Centrum Wyszkozenia Żandarmerii w Grudziądzu. Jego rejon działania: - Osiek - Stara Jania - Skurcz. Czas działania: -1942r. i wiosna 1943 r.

"Trepka" swą działalność rozpoczął od organizowania grup wyżywieniowo-informacyjnych, angażując do pracy zatrudnionych w młynach, sklepach, masarniach, różnych urzędach, leśniczych, robotników leśnych, rolników.

Następnie organizował podgrupy leśne. Wiosną 1943 r. miał pod swoją komendą około 40 ludzi, którzy mieszkali w leśnych ziemiankach, byli bardzo słabo uzbrojeni. Jedną z podgrup, w której był H. Bukowski, dowodził Antoni Mańkowski. Liczyła 11 ludzi, mieszkali w 4 ziemiankach. Bukowski zajmował bunkier z Antonim Mańkowskim, Janem Torbińskim i Jodowskim. Z "Trepką" przebywał w jednym bunkrze Bugalski ze Skurcza. Wiosną 1943 r. Bugalski w podejrzanych okolicznościach został aresztowany. Po "Trepce" wszelki ślad zginął. W tym samym czasie aresztowano wiele osób, wchodzących w skład grup informacyjno - wyżywieniowych, zorganizowanych przez "Trepkę":

Aresztowano około 100 osób. Oto nazwiska niektórych: -

~~Z Bukowin - Janicki, Szymański, Szczepański, Zamorowski.~~

~~Z Osieka - Flisikowski, Alfud, Bernard Bukowski, Szojda, Zimny, Szypulscy, Aleksandra Bukowska/matka Huberta/, Głowiński.~~

~~Ze Starej Jani - Kitowski, Wasik, Laskowski, Lemke.~~

~~Ze Grabowca - Lepek.~~

~~Z Barłozna - i-wie- Wilke, Zagórski,~~

~~Ze Smetowa - Porożyński.~~

~~Ze Skurcza - Wichert - pochodzenia niemieckiego, krewny Wicherta ze Starogardu, właściciela młyna, Pawłowski, Wejnerowski i wielu innych.~~

"Dan" - Stefan Guss.

W tym samym okresie co "Trepka", organizowanie najpierw grup wyżywieniowo - informacyjnych w południowych rejonach Borów Tucholskich, a później zgrupowania partyzanckiego ZWZ -AK, prowadził Stefan Guss ps. "Dan" - z zawodu nauczyciel.

Rejon działalności "Dana": -Lipinki - Przewodnik - Warlubie z Bzowem i Wielkim Komórkim, Nowe n/W, Osie - Brzeźno - Gródek - Żur - Tleń - Słi-wice - Kasparus -, a po zniknięciu "Trepki" rejon Osiek - Stara Jania - i Skurcz.

Mój udział w walkach z okupantem

3

w latach 1939 -1945.

Relacja Huberta Bukowskiego b. d-cy pododdz. "Sójki".

Terminowałem w zawodzie kupieckim, podlegałem równocześnie szkoleniu wojskowemu w PW. Z tej racji wcielony zostałem jeszcze w lipcu 1939 r. do 62 pp w Bydgoszczy, z przydziałem do kompanii gospodarczej. Miałem wówczas 19 lat. Do wybuchu wojny zajęcia moje polegały na zaopatrywaniu bydgoskich jednostek w różne artykuły, znajdujące się w magazynach wojskowych na Jachcicach.

Wybuch wojny przeżyłem w koszarach przy ul. Warszawskiej. W niedzielę 3 września został nasz dziedziniec ostrzelany z wieży pobliskiego kościoła ewangelickiego. Brałem udział w likwidacji tego punktu dywersji 3 Niemców. Niebawem usłyszeliśmy strzały z różnych stron miasta. Mój oddział skierowano na ul. Dworcową, gdzie w fabryce rowerów "TORNOY" rozbroiliśmy grupę Niemców, których na polecenie oficera odstawiliśmy na odwach żandarmerii przy ul. Marszałka Focha. Tegoż dnia pod wieczór opuszczając Bydgoszcz w kierunku Inowrocławia, kompania moja została ostrzelana przez dywersantów na ul. Kujawskiej od strony rakarni. Przez Inowrocław, Kruszwicę, Łowicz dotarliśmy do rzeki Bzury, gdzie podczas przeprawy brodem lotnik niemiecki zabił mi konie i zniszczył wóz taborowy nr. 4.

Skierowani przez Puszcę Kampinową dotarliśmy do Warszawy, skąd Komitet Obrony Warszawy skierował nas na punkt zborny do Łukowa. Na tym odcinku dostałem się do niewoli niemieckiej. Przebywałem w obozie przejściowym w Siedlcach i Węgrowie, skąd udało mi się uciec i w początkach grudnia wróciłem do Bydgoszczy. Tu zostałem aresztowany i byłem więziony przez Gestapo na ul. Chodkiewicza. Udało mi się wykręcić od zarzutu udziału w likwidowaniu niemieckiej dywersji w niedzielę 3 września. Zwolniony z aresztu udałem się w strony rodzinne do M. Osie pod Starogardem Gd. Nie mogąc uzyskać zameldowania, zmuszony byłem ukrywać się. Uzyskawszy po roku zameldowanie, zostałem robotnikiem leśnym w leśnictwie Kemorze. Do ponownego ukrywania się zostałem zmuszony po odmowie podpisania niemieckiej listy narodowościowej, kiedy rozpoczęły się aresztowania opornych.

W lutym 1942 r. spotkałem się z moim ziomkiem Antonim Manikowskim podoficerem WP, zbiegłym z niewoli niemieckiej. W tym czasie ukrywał się przed Niemcami. W lipcu tegoż roku dołączyłem do niego wraz z kolegami Janem Torbickim i Jodowskim ze Starej Jani. *Trepka Jodowski ps. Tom*

Prawdziwa jednak działalność konspiracyjna zaczęła się wczesną wiosną 1943 r. z chwilą pojawienia się na naszym terenie "Trepki", który przedstawił się nam jako oficer WP z Centrum Wyszukolenia Żandarmerii w Grudziądzu. W tym czasie już około 40 ludzi znalazło schronienie w

leśnych ziemiankach. Nieliczni byli nawet uzbrojeni. "Trepka" był inicjatorem spotkań i zbiórek. Ja zajmowałem bunkier razem z Antonim Manikowskim Leonem Kuzimskim i Janem Wykrzykiem - wszyscy z Osieka. W tym czasie z "Trepką" przebywał kolega Bugalski ze Skórcza, który został aresztowany przez Niemców w podejrzanych okolicznościach, gdy tymczasem po "Trepce" wszelki ślad zginął. To nasunęło nam przypuszczenie, że "Trepka" był prowokatorem. 4 stycznia 1944 r. bunkier mój pod Markociem został około godz. 12-tej zaatakowany przez przeważające siły niemieckiej żandarmerii i Jagdkommando. Broniliśmy się do godziny 17-tej. Niemcy mieli kilkunastu zabitych, ale po naszej stronie poległ Jan Wykrzyk, a kiedy ciężko ranny Leon Kuziemski odebrał sobie życie, podjęliśmy z Manikowskim decyzję przedarcia się przez obławę. Udało nam się, chociaż z walki wyszedłem z postrzałem w udo. Uzbrojenie mieliśmy dobre, o czym pamiętali wszyscy, zwłaszcza Manikowski, Torbicki i Jodowski, gromadząc pozostałości z wrześniowej kampanii.

Jeszcze jesienią 1943 r. po zaginięciu "Trepki", za pośrednictwem leśniczego Stefana Zinnego z leśnictwa Rynków, nawiązaliśmy kontakt ze Stefanem Gussem ps. "Dan", który nas zaprzysiągł. Z jego polecenia "niepokoiiliśmy" Niemców, którzy na skutek alianckich bombardowań utracili dotychczasowe mieszkania w Rzeszy, a chwilowo lokum znaleźli u okolicznych gospodarzy - volkadeutschów. Najczęściej już nazajutrz opuszczali "niegościnną" ziemię pomorską. Ale i my - chłopcy z lasu - byliśmy czujni, a przede wszystkim przezorny "Dan", na wypadek większego niebezpieczeństwa wyznaczył punkt zborny w lasach nadleśnictwa Przewodnik pod m. Lipinki w b. powiecie świeckim.

Po styczniowych doświadczeniach bojowych dołączyliśmy do oddziału "Dana", zorganizowanego na wzór wojskowy, gdzie zajęcia odbywały się według ustalonego planu. Pod koniec kwietnia 1944 r. oddział nasz liczył około 60 ludzi. W tym czasie nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy grupy. D-cą został por. Alojzy Bruski "Grab". Kapelanem oddziału był ksiądz proboszcz Jan Stryczek z Kłochocina.

Niemcy, z udziałem Wehrmachtu, rozpoczęli wielką obławę na partyzantów 8 maja 1944 r. w rejonie Dąbia Góra. Po naszej stronie mieliśmy dużo zabitych, co zmusiło nas do wycofania się w rejon Stara Huta koło Lipinek. Tutaj "Grab" przyjął walkę z dużym oddziałem Jagdkommando. Po naszej stronie poległ Antoni Manikowski i Szumała, a wielu mieliśmy rannych. Poważne straty mieli Niemcy, m.in. zabity został komendant Jagdkommando z Przewodnika.

Wierząc w ostateczne zwycięstwo naszej sprawy, niemieckiej jednak ciężar osobistych doznań partyzanta, który przeżywał śmierć znajomych często najbliższych kolegów szkolnych i sąsiadów, ujemnie odbijał się na naszej psychice. Zwykły przypadek - spotkanie z grupą desantową radziecko - polską sprawił, że zmalowały wszystkie przeciwności. Odczuli-

my bezpośrednią bliskość ludzi oddanych tej samej sprawie, żołnierzy walczących" za wolność naszą i waszą". Ogromną przeżyliśmy radość, kiedy w końcu sierpnia 1944 r. nastąpiło spotkanie "Graba" z d-cą desantu "Żelaznym". Tam w rejonie leśnym Dębiej Góry i Gzelowa zawarliśmy serdeczną przyjaźń i podjęliśmy współpracę, co bardzo korzystnie odbiło się na ogólnym samopoczuciu wszystkich.

W końcu września na jednym ze spotkań "Graba" z "Żelaznym" uzgodniliśmy, że dla wykonania specjalnego zadania, biorąc z sobą kilku ludzi, udam się za rzekę Czarną Wodę w okolice Sliwic. Tym zadaniem specjalnym było zabezpieczenie lądowania spodziewanych dalszych grup desantowych i zaopatrzenia. Na tym terenie spotkałem się z grupą Feliksa Warczaka ps. "Ignac" i desantem radzieckim, którego dowódcą był kapitan "Wiktor". Wspólnie ustaliliśmy miejsce lądowania dla kolejnej grupy desantowej.

Było to na skraju wsi Suchobrzeźnica. Przyjęliśmy wówczas 16-osobową grupę radziecką pod d-twem lejtnanta "Saszy", którą przyłączyłem do mego oddziału. Kolejne następowały jeszcze dalsze zrzuty broni i żywności. Nasze grupy miejscowe i desantowe radzieckie, a także desant WP Miklewicza, znajdowały się w niedalekim sąsiedztwie, pozostawały w stałej łączności między sobą i wykonywały rozkazy radiowe Armii Radzieckiej. W tym samym czasie hitlerowcy gromadzili w naszych rejonach większe siły do walki z partyzantami.

Do jednej z większych walk, jaką przeżyłem, należy uderzenie Niemców pod Będem, jakie miało miejsce dnia 27 października 1944 roku. Jeszcze w przeddzień Niemcy siłami Wehrmachtu, elewów szkoły policyjnej z Pelplina, żandarmerii i własowców zamknęli kompleks lasów w rejonie Łazdrość - Łaski - Brzeźno - Łuby - Stara Rzeka - Osie. Nasze wspólne polsko - radzieckie siły liczyły w tym okrążeniu 70-90 ludzi. Zaatakowani zostaliśmy o świcie i walka trwała do zmroku. Środkiem naszego zgrupowania dowodził "Ignac", prawym skrzydłem "Sasza", natomiast lewym dowodziłem ja ps. "Sójka". Mieliśmy duże straty własne i wśród radzieckich towarzyszy, ale przeciwnik miał niewspółmiernie większe, szczególnie wśród elewów policyjnych. Obława nie osiągnęła zamierzonego skutku, a nasz oddział wyszedł z okrążenia. "Ignac" udał się z grupą w okolice Czerska, natomiast pod Dębią Górą podążyły grupy: "Wiktor", "Saszy" i moja "Sójki". Tam w połączeniu z grupą Waluka i "Graba" tworzyliśmy poważny oddział w sile około 150 ludzi. W ówczesnych warunkach sytuacja nasza nie była najlepsza, bo to i trudności z wyżywieniem tak licznej grupy, codzienne niemal potyczki, kłopoty z ukryciem rannych, zbliżający się od wschodu front, wreszcie obfite opady śniegu. W tej sytuacji Waluk porozumiał się drogą radiową ze swoim dowództwem i na wspólnej naradzie w której udział brali: - "Żelazny", "Grab", "Wiktor", "Sasza" i "Sójka", postanowiono rozejść się. Działo się to w połowie grudnia 1944 r. Waluk otrzymał rozkaz pozostania na miejscu. "Wiktor" i "Sasza" mieli udać się

6
przez front na wschód. "Grab" oddział swój rozwiązał. Ja wraz z kilku kolegami udałem się pod Osiek i tam w bunkrze u gospodarza Jana Manikowskiego przebywałem do momentu wyzwolenia przez Armię Radziecką. Jeszcze przedtem umieściłem w tej kryjówce radiotelegrafistę radziecką z grupy "Saszy".

Może jeszcze kilka słów na temat korzyści ze współpracy naszych polskich i radzieckich oddziałów. My byliśmy na dobrze nam znanym terenie własnym, mając, jak na warunki okupacyjne, również dobre kontakty zewnętrzne. Nasi natomiast towarzysze radzieccy dysponowali świetnym wyposażeniem desantowo - bojowym. Wspólnie się uzupełnialiśmy. Dozbrojeni w radziecki, w cichostrzelne bezszumki i finki oraz inny sprzęt żołnierskiego wyposażenia, w mundurach Wehrmachtu penetrowaliśmy dworce kolejowe w Laskowicach, w Nowem, w Tczewie, w Starogardzie czy w Skórczu. Celem tych odwiedzin był oczywiście zwiad dotyczący ruchów wojska i jego oddziałów pomocniczych oraz policji niemieckiej. W tym czasie były to już tereny przyfrontowe, na jego bezpośrednim zapleczu. Dodatkowo byłem zaprzysiężony przez "Saszę". Przez cały ten czas byliśmy stale informowani przez wcześniej już zorganizowane nasze punkty informacyjne w Warlubiu, Lipinkach, w Osieku, Smętowie, w Starej i Kościelnej Jani i w wielu innych miejscowościach. Z wymienionych miejscowości nie tylko nadchodziły przekazywane informacje, ale jeszcze daleko przed ostatnią zimową ofensywą pomoc w postaci zaopatrzenia w żywność i w kartki na przydział żywności. Uzyskiwane informacje przekazywane były do właściwych dowództw po drugiej stronie frontu, ale i my korzystaliśmy z nich bezpośrednio na miejscu.

Mimo woli nasuwa się dziś pytanie, jak można było przetrwać ten ciężki okres okupacji w stałym zagrożeniu, gdzie przeciw garstce zdeterminowanych Polaków hitlerowcy po zęby uzbrojeni, angażowali przeciw tysiące żołnierzy i różnych służb pomocniczych. Stwierdzam niniejszym wielką zwartość ludu pomorskiego, nienawiść do okupanta, chęć walki i wielkie oddanie Sprawie pracowników leśnych Polaków, zwłaszcza urzędujących Polaków leśników, sekretarzy nadleśnictw, nauczycieli zatrudnionych przy żywicowaniu. Byli to nasi wypróbowani zwiadowcy z zaopatrzeniowcy.

Od 1 kwietnia 1945 r. do 31 grudnia 1947 r. pełniłem obowiązki leśniczego w leśnictwie Komorze nadleśnictwo Przewodnik. Z dniem 1 stycznia 1948 r. przeniesiony zostałem z urzędu do Płochocina w ówczesnym nadleśnictwie Warlubie/ dziś n-dl. Dąbrowa/

Płochocin w marcu 1979 r.

/ Hubert Bukowski /

b. d-ca pododdz. "Sójki".

dot. zgrupowania partyzanckiego "Swierki"

W końcu 1943 r. funkcję komendanta zgrupowania partyzanckiego AK "Swierki" objął por. Alfons Bruski ps. "Grab".

Sztab zgrupowania -

- Alfons Bruski "Grab" komendant,
- Henryk Szymonowicz "Marek" z-ca komendanta,
- zawodowy sierżant szef sztabu,
- Antoni Manikowski "Grom" dowódca 1 plutonu,
- Klemens Kwiatkowski "Puchacz" dowódca 11 plutonu,
- Hubert Bukowski "Sójka" kierownik organizacyjny grup partyzanckich,
- Szypulski magazynier,
- Andrzej Adamski "Tolek" kurier - łącznik z Oddziałem Okręgu AK w Bydgoszczy.

Skład osobowy podgrupy "Sójki" -

- ✓ 1 - Hubert Bukowski ps. "Sójka" - komendant,
- ✓ 2 - Piotr Wentowski - członek,
- ✓ 3 - Borucki z Jezewnicy - "
- ✓ 4 - Jan Redzinski z Wycinek - "
- ✓ 5 - Franciszka Bobkowska zam. w Dębich Górach z męża Jeziorska - "
- ✓ 6 - Stanisław Łepka z Tczewa - "
- ✓ 7 - Alfons Bukowski zastrzelony w Bukowinach - "
- ✓ 8 - Grzegorz Gosieniecki z Markocina - padł pod Markocinem,
- ✓ 9 - Jan Wyrzyk z Osieka - padł pod Markocinem,
- ✓ 10 - Jan Torbicki z Kościelnej Jani - padł "
- ✓ 11 - Jan Jedowski ze Starej Jani - padł "
- ✓ 12 - Leon Chyża z Mirotek - padł -
- ✓ 13 - Jan Kuziemski z Osieka ranny pod Markocinem, dostał się w ręce Niemców, zastrzelił się,
- ✓ 14 - Antoni Manikowski z Osieka - padł pod Starą Hutą,
- ✓ 15 - Antoni Bobkowski - zmarł po wojnie,
- ✓ 16 - Franciszek Głowiński *Tropka* - zginął.

Przed rozwiązaniem zgrupowania partyzanckiego AK "Swierki" przez Graba partyzanci umówili się, że po przejściu frontu spotkają się z bronią w rąku w Lipinkach, pomogą w zorganizowaniu władzy administracyjnej i porządkowej, zabezpieczą mienie polskie porzucone przez Niemców, zabezpieczą polskie lasy, w których znaleźli schronienie w trudnych dla nich dniach okupacji.

Już w wolnej Ojczyźnie - w Lipinkach spotkało się około 40 partyzantów. Utworzono Zarząd Gminny z wójtem Kowalskim na czele. Wszyscy

byli partyzanci weszli w skład Milicji Obywatelskiej.

Po kilku dniach zjawił się w Lipinkach radziecki kapitan i oświadczył że wszyscy partyzanci muszą być zarejestrowani przez wojskowe władze radzieckie. Polecił im z bronią w rękę udać się do komendy radzieckiej w Cisowej Górze. Tam złożyli broń. Skierowani do Markocina, tam zostali internowani.

- Działalność zgrupowania partyzanckiego AK "Swierki" obejmowała tereny lasów - Lipinli - Przewodnik - Warlubie - Bzowo - wielki Ko - mórsk - Nowe - Osie - Brzeźno - Gródek - Żur - Tleń - Sliwice - Kasparus - Osiek.-
- Rejony lasów - Stara Jania - Grabówiec - Markocin - Skurcz należały do działalności grupy "Trepki", który jak się okazało był konfidentem, po jego ucieczce tereny te zostały podporządkowane zgrupowaniu "Swierki".



II. Materiały uzupełniające relexę: Bukowski
/ Hubert.

1. art. z satobnej karty, "Zustromany Kurier
Polski" z 14.04.1980r., oryg. k. 1 s. 1
2. Milewski Józef, biogram Bukowskiego
Huberta Wojciecha, [w:] Stow. biograficzny
konspiracji pomorskiej 1939-1945, z. 1,
Wyd. Bibl. FAPAK t. V, Tomii 1994,
kserokop. k. 1 s. 2
3. J. Milewski, biogram H. Bukowskie-
go - przygot. do "Stow. biograficznego
konspiracji pomorskiej 1939-1945, mpis. k. 2 s. 3-4
4. J. Milewski - biogram Huberta Bukowski, mpis k. 1 s. 5

Z żałobnej karty

SKP 14. IV 1980

10 kwietnia zmarł w Płochocinie, w wieku 60 lat, HUBERT BUKOWSKI, ps. „Sójka”. Urodzony w pobliskim Osieku, po ukończeniu szkół, podjął pracę w Bydgoszczy. W 1939 r., jako 19-letni chłopiec i członek Przystosowania Wojskowego został zmobilizowany do kompanii gospodarczej 61 Pułku Piechoty. Brał udział w zwalczaniu dywersji hitlerowskiej w okolicach koszar przy ul. Warszawskiej, a potem, wraz z pułkiem, w bitwie nad Bzurą i w obronie Warszawy.

Po skończonej kampanii powrócił szczęśliwie do Osieka i tam pracował jako robotnik rolny, aby po „wezwanie” Forstera o wpisywaniu się na niemiecką listę narodowościową mieszkańców Pomorza, pójść wraz z podobnymi sobie do lasu. Od lipca 1942 r., aż do wyzwolenia Borów Tucholskich w lutym 1945 roku pedził życie partyzanckie, ukrywając się w bunkrach ziemnych pomiędzy Starą Janią, Przewodnikiem i Osiem. Zorganizowany w grupach konspiracyjnych „Gryfa Pomorskiego”, a później AK dowodził oddziałem partyzanckim, przybierając sobie pseudonim „Sójka”.

W sierpniu 1944 r. nawiązał kontakt z polsko-radziecką grupą desantową pułkownika Wałuka i wraz z nią brał udział w walkach pod Dębą Górą, Czerskiem Świeckim i Starą Hufą. Był w tym czasie członkiem oddziału partyzanckiego AK „Swierki”, dowodzonego przez por. Alojzego Bruskiego, ps. „Grab”.

Dostarczał grupie desantowej meldunki wywiadowcze, które przekazywane drogą radiową do sztabu I Frontu Białoruskiego były podstawą do opracowania planów ofensywy wyzwolenczej. Po wyzwoleniu Borów Tucholskich podjął pracę w Administracji Lasów Państwowych, pełniąc funkcję leśniczego.

Hubert Bukowski był szlachetnym człowiekiem i prawym Polakiem. Żył i umarł w Borach Tucholskich, które ukochał i o które walczył.

Bukowski Hubert
ps. Sójka

Siemieni
Part.

N

Bukowski Hubert Wojciech ps. "Sójka" (1920-1980), dca grupy part. AK w Borach Tucholskich.

Ur. 23 IV 1920 r. w Osieku pow. Starogard Gd., syn Aleksandry. Mając 16 lat rozpoczął naukę zawodu kupieckiego w hurtowni owoców w Bydgoszczy. W sierpniu 1939 r. otrzymał powołanie do WP. [uw. Red.: wg informacji K. Ciechanowskiego, zaczerpniętej z relacji jemu udzielonej przez Bukowskiego. tenże jako uczeń szkoły średniej skierowany w sierpniu 1939 r. do zboru szkoleniowego PW przy 62 pp w Bydgoszczy, uczestniczył 3 września w Bydgoszczy w uśmierzaniu dywersji niemieckiej, następnie brał udział w walkach i tam dostał się do niewoli. Zwolniony wrócił do domu w Osieku, gdzie dowiedział się o poszukiwaniu go przez policję niemiecką. Dlatego zaczął się ukrywać.]

W Osieku zatrudniony był jako robotnik w okolicznych lasach. W połowie lipca 1942 r., zagrożony zaciągiem do Organizacji Todt, uszedł do partyzantki, organizującej się w okolicy. W kompleksie leśnym Grabowiec-Długolas trafił do grupy partyzanckiej AK Antoniego Mańkowskiego ps. "Grom", podoficera WP. W rok później grupa ta weszła w skład ugrupowania partyzanckiego AK "Świerki", dowodzonego przez Alojzego Bruskiego ps. "Grab". 8 V 1944 r. w rejonie Dębiej Góry poległ m. in. "Grom" i wtedy na czele grupy stanął Bukowski. Z czasem stan jej zwiększył się do ok. 15 partyzantów. Grupa "Sójki" współdziałała m. in. z grupą →Felixsa Warczaka. 27 X 1944 r. wzięła udział w największej bitwie leśnej w Borach Tucholskich pod Błędem. Grupa "Sójki" rozwiązała się w lutym 1945 r.

Po wojnie Bukowski pracował jako leśnik. Był więziony od stycznia do kwietnia 1955 r. przez UB w Bydgoszczy za przynależność do AK. Zmarł w Płochocinie 10 IV 1980 r. i tam jest pochowany. Jest autorem wspomnień złożonych w WIH w Rembertowie.

AP AK, T.: Bukowski H.: Zbiory własne autora.
Ciechanowski, *Ruch oporu...*

G. 1

89 - krypt. konsp. Pom.
38-41

Józef Milewski

Słow. biogr. konspiracji pomorskiej 1939-1945, s. 1
Wyd. Bibl. FHPAK t. V, Toruń 1994r.

Bukowski Hubert Wojciech ps. "Sójka" (1920-1980), d-ca grupy part. AK w Borach Tucholskich.

Ur. 23.IV.1920r. w Osieku, pow. Starogard. Mając 16 lat rozpoczął naukę zawodu kupieckiego w hurtowni owoców w Bydgoszczy. W sierpniu 1939r. otrzymał powołanie do WP. [Uw. red. wg K.Ciechanowskiego - "W udzielonej mi 16.08.1969r. relacji Bukowski tak opisywał swoje wejście do konspiracji: Jako uczeń szkoły średniej na początku sierpnia 1939r. został skierowany na zbór szkoleniowy PW przy 62 pp w Bydgoszczy. Tam zastała go wojna. Pododdział PW, w którym uczestniczył brał udział w uśmierzaniu 3.09.1939r. dywersji niemieckiej w Bydgoszczy. Następnie brał udział w walkach 62 pp nad Bzurą, gdzie dostał się do niewoli. Z punktu zbiorczego jenców jako małoletni został zwolniony i otrzymał skierowanie do Kielc. Dlaczego, nie wie. Wrócił jednak na Pomorze do Osieka. Tu jednak z otrzymanym skierowaniem nie mógł się zameldować, tym bardziej, że jeszcze przed powrotem policja niemiecka pytała rodziców, gdzie on jest. Bukowski kojarzył to sobie z wydarzeniami 3.09.1939r. w Bydgoszczy. Dlatego od chwili powrotu do domu zaczął się ukrywać, najpierw w domu, a od wiosny 1940r. w lesie."].

Podczas kampanii wrześniowej dotarł pod Warszawę. Pod koniec września 1939r. wrócił do domu. W Osieku zatrudniony był jako robotnik w okolicznych lasach. W połowie lipca 1942r., zagrożony zaciągami do Organizacji Todt, uszedł do partyzantki, organizującej się w okolicy. W kompleksie leśnym Grabowiec-Długolas trafił do grupy partyzanckiej AK Antoniego Mańkowskiego ps. "Grom", podoficera WP. W rok później grupa ta weszła w skład ugrupowania partyzanckiego AK "Świerki", dowodzonego przez Alojzego Bruskiego ps. "Grab". 8.V.1944r. w rejonie Dębiej Góry

2

4

poległ m.in. "Grom" i wtedy na czele grupy stanął Bukowski. Z czasem stan jej zwiększył się do ok. 15 partyzantów. Grupa "Sójki" współdziałała m.in. z grupą Feliksa Warczaka. 27.X.1944r. wzięła udział w największej bitwie leśnej w Borach Tucholskich pod Błędem. Grupa "Sójki" rozwiązała się w lutym 1945r.

Po wojnie Bukowski pracował jako leśnik. Był więziony przez UB w Bydgoszczy za przynależność do AK od stycznia do kwietnia 1955r. Zmarł w Płochocinie 10.IV.1980r. i tam został pochowany. Jest autorem wspomnień złożonych w WIH w Rembertowie.

AP AK T.: Bukowski H.; Zbiory własne autora; Ciechanowski. Ruch oporu...

MG

Józef Milewski



Skiecie

Bukowski Hubert Wojciech ps. "Sójka" /1920-1980/, d-ca grupy part. AK w Borach Tucholskich.

Ur. 23.IV.1920 r. w Osieku pow.Starogard. Mając 16 lat rozpoczął naukę zawodu kupieckiego w hurtowni owoców w Bydgoszczy. W sierpniu 1939 r. otrzymał powołanie do WP.

Podczas kampanii wrześniowej dotarł do Warszawy. Pod koniec września 1939 r. wrócił do domu. W Osieku zatrudniony był jako robotnik w okolicznych lasach. W połowie lipca 1942 r., zagrożony za ciągiem do Organizacji Todt, uszedł do partyzantki organizującej się w okolicy. W kompleksie leśnym Grabowiec-Długolas trafił do grupy part. AK Antoniego Mańkowskiego ps. "Crom", podoficera WP. W rok później grupa ta weszła w skład zgrupowania part. AK "Świerki", dowodzonego przez Alojzego Bruskiego ps."Grab". Dnia 8.V.1942 w rejonie Dębiej Góry poległ m.in. "Crom" i wtedy na czele grupy stanął H.Dukowski. Z czasem stan jej zwiększył się do ok. 15 part. Grupa "Sójki" współdziałała m.in. z grupą F- Feliksa Warczaka. 27.X.1944 r. wzięła udział w największej bitwie leśnej w Borach Tucholskich pod Błędem. Grupa "Sójki" rozwiązała się w lutym 1945

Po wojnie H.Bukowski pracował jako leśnik. Był więziony przez UB w Bydgoszczy za przynależność do AK od stycznia do kwietnia 1955 r. Zmarł w Płochocinie 10.IV.1980 r. i tam został pochowany. Jest autorem wspomnień złożonych w WIH w Rembertowie.

K.Ciechanowski, Ruch oporu ...; *zbiory aut., komp.iony H.Bulowskiego do aut. zdu. 5.I.1992v.*

J.Milewski

III/3. Materiały inne dotyczące okresu
okupacji St. Bukowskiego:

1. Wiśniewscy Lipinek i okolic - polegli
w związku z ruchem oporu napisz k. 2 s. 1-2



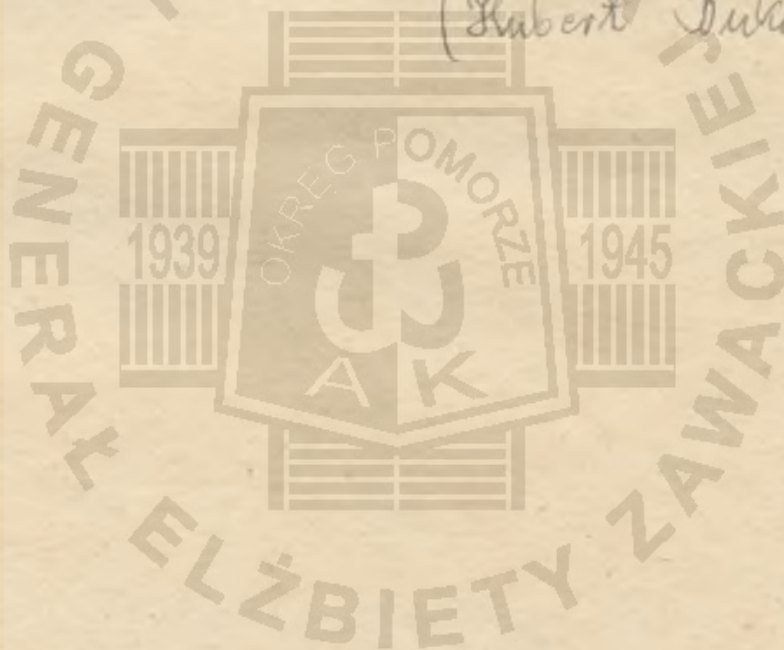
Mieszkańcy Lipinek i okolic - polegli w związku z ruchem
oporu.

- Wiktor Bielowski - nadleśniczy w Przewodniku, organizator grupy dywersyjno - wywiadowczej "Grunwald" w latach 1936 - 1939, aresztowany 20 września 1939 r., wyrokiem Sądu Doraźnego w Nowem n/W zasądzony na karę śmierci, został rozstrzelany w lesie w Płochocinie 28 października 1939 r.
- Franciszek Rychlicki - gajowy w Nowej Hucie, członek grupy "Grunwald", zginął w lesie podczas wykonywania swoich obowiązków służbowych w 1941 r.
- Nikodem/nazwisko/ Jerzy ps. "Jerzyk", członek zgrupowania partyzanckiego "Swierki", został aresztowany przez Jagdkommando i zamęczony w 1944 r.
- Józef Szumała - ps. "Daniel" i Antoni Mańkowski ps. "Grom" - obaj członkowie zgrupowania partyzanckiego "Swierki", zginęli 8 maja 1944 r. w rejonie lasów Dębia Góra w czasie obławy na partyzantów, przeprowadzonej przez Jagdkommando i oddziały Wehrmachtu.
- Feliks Guz - członek zgrupowania partyzanckiego "Swierki", poległ w potyczce z oddziałem Jagdkommando w Przewodniku w końcu 1944 r.
- Antoni Bukowski - członek zgrupowania partyzanckiego "Swierki", zginął koło Udzieża jesienią 1944 r. w potyczce z niemiecką policją.
- Dylewski z oddziału Antoniego Mańkowskiego, zginął w walce w czasie obławy policji niemieckiej 4 stycznia 1944 r. w rejonie Osiek - Stara Jania.
- Leon Kuzimski - ps. "Wicher", zginął w walce w czasie obławy policji niemieckiej 4 stycznia 1944 r. w rejonie Osiek - Stara Jania.
- Torbicki - ps. "Ważnyś", zginął w walce z policją 31 lipca 1943 r. w rejonie Stara Jania.
- Jan Wykrzyk ps. "Swierk", zginął w czasie obławy policji niemieckiej w dniu 4 stycznia 1944 r. w rejonie Osiek - Stara Jania.
- Stanisław Biela - zam. w Głodowie, został rozstrzelany przez policję w Lipinkach w 1944 r. za współpracę ze zgrupowaniem partyzanckim "Swierki".
- Dionizy Jagła - zam. w Lipinkach, aresztowany w styczniu 1945 r. za współpracę ze zgrupowaniem partyzanckim "Swierki", wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, tam zginął.
- Michał Dziuba i jego żona Regina - oboje zam. w Małasku, aresztowani przez Jagdkommando w Przewodniku 22 października 1944 r., wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, tam zginęli^{eli} podczas ewakuacji obozu.
- Zuzanna Guzowska - zam. w Małasku, aresztowana 22 października 1944 r. przez Jagdkommando w Przewodniku za współpracę ze zgrupowaniem partyzanckim "Swierki", wywieziona do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, tam zginęła podczas ewakuacji obozu.

- Leon Guzowski - mąż Zuzanny - z nią aresztowany, okoliczności śmierci jak wyżej.
- Antoni Kątny - zam. w Lipinkach, aresztowany w listopadzie 1944 r. przez policję lipińską, za współpracę ze zgrupowaniem partyzanckim "Swierki", zginął w obozie koncentracyjnym w Stutthofie w 1945 r.
- Antoni Szczepański - zam. w Lipinkach, aresztowany przez lipińską policję 5 listopada 1944 r. zginął w obozie koncentracyjnym w Stutthofie.
- Joanna ~~Guz~~^{Guzman} jej mąż Leon - , oboje aresztowani przez policję lipińską 22 października 1944 r. za współpracę ze zgrupowaniem partyzanckim "Swierki", zginęli w obozie koncentracyjnym w Stutthofie w 1945 r.
- Franciszek Pozorski - rolnik z Lipinek, aresztowany przez lipińską policję za to, że jego syn żołnierz Wehrmachtu, przebywając na urlopie, nie powrócił do jednostki, lecz poszedł do lasu. Wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, tam zginął.

(Hubert Dukowski)

ef



T: M: 1159/1939 Pom.

Świecie

Bukowski Hubert

W. Zaręby informacyjne

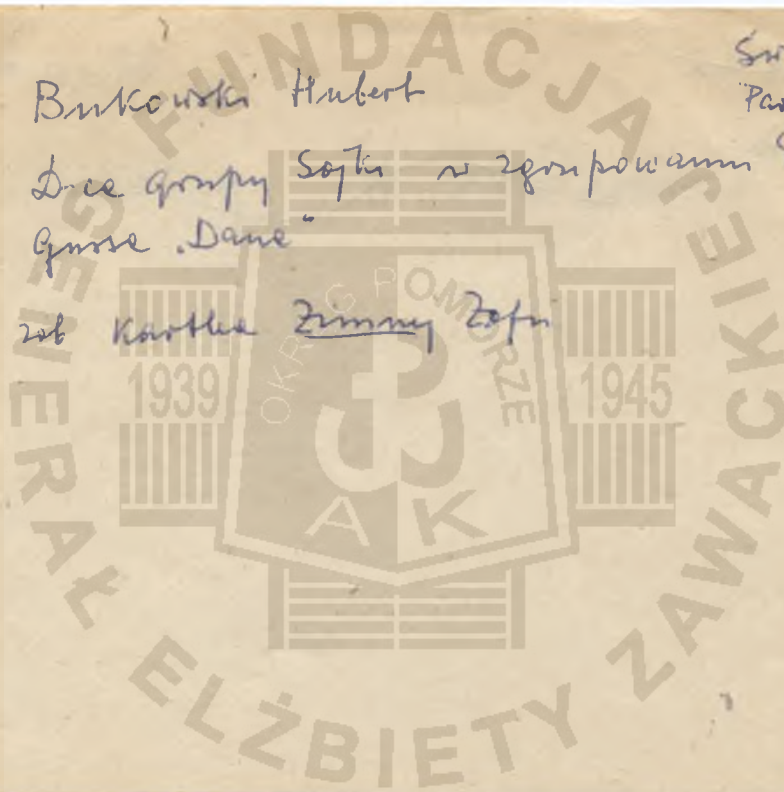
k. 29

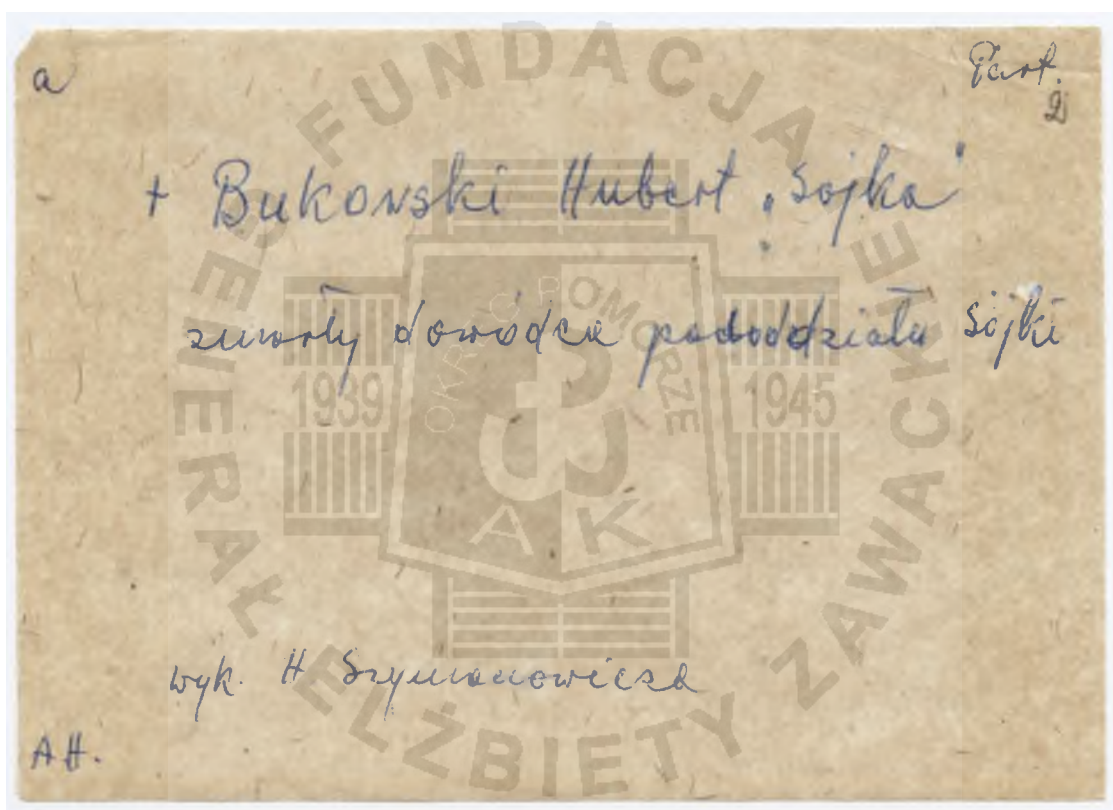
Burkowski Hubert

Szwicci
Part 1

Dwie grupy Sotki w zgrupowaniu Stefane
Grosse "Dane"

zob Kartka Zimny Zofia





a

Pant. 2)

+ Bukowski Hubert, Sojka

zawoty dowodca pododdziału sojki

wyk. H. Szymonowicz

A.H.







Borkowski II
ul. H. Szymonowicza 88

Part
Seite
4

Σ7

~~Bojce~~

BUKOWSKI

insp. Rydgasza KO Peter.
"Sierki 101"

5

zob. Sznajder J. "Jedliny 102", Arch. HK,
B/26-89 s. 62

Jeden z żołnierzy pododdziału Vps "Sierki"
z oddziału "Sierki 101"

A-2ak.90

++ Herbert Borkowski
1978 September

Partyzant
Socjal

6

m. Jasioł
Kamień Płocki i Wątkowice

mf. Kuby 25 X 87

na przebiegu kwater w 1979? był, Kuby m. Koryzanowski
Tęczyński Janaki i Lewandowski były tam 2, Kuby
prezencja



Bukowski Hubert

Ścieżka

pod. Ak
"Szczeci"

8

zob. list J. Szalewskiego do U. Sznejdlera

24.08.1965v.

U T: M: 47/656 Pom. J. U. Sznejdler, t. 4, poz. 2

16.06.06

Do Polu,
"Świerki 101"

9

BUKOWSKI Hubert ps. "Sójka"
zob. Smajda J. "Gedliny 102" Arch. PK, B/26-85
5, 62, 73, 112 (foto), 113 (foto), 114 (tekstogram)

Podoba przedmiotu V-go, "Sójka" z oddziału
"Świerki 101" Nr. wj 28. 04. 1920.

Przebiegiem historii L-ctwa Pochodzin, Metro
Wawlskie "

A. 2. c. 90

Part.
10

BUKOWSKI HUBERT
ps. „SOJKA”

Zob. t. Stefan Gruss, M-46, II, s. 2

1/1/95

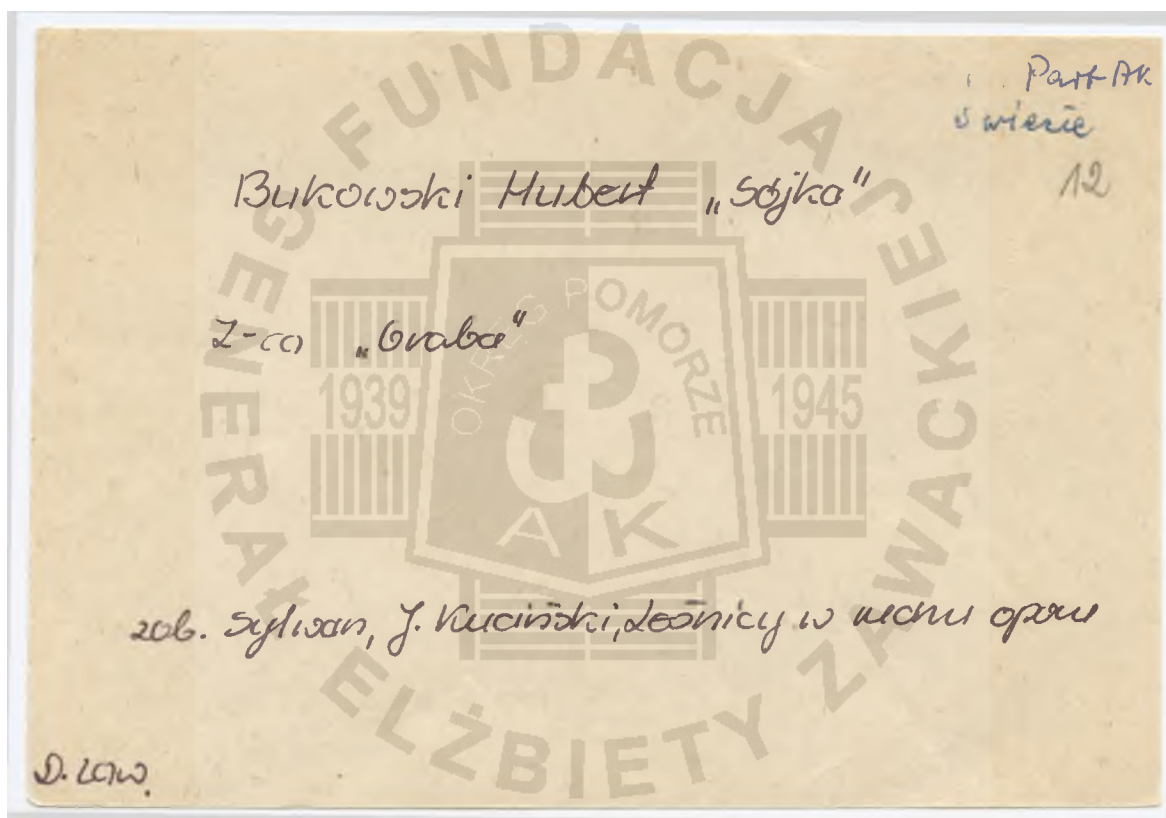
a Bukowski Hubert

Świecie
partyz.
11

Po wojmie? Lesniczy
w Pochocinie. (Pochocinie)?

zob: mel. H-395/1008 imp. Piaw
Wentowski Piotr.

Wł. Xⁿ 190



oddział brygady

AK

13

Bukowski Hubert, ps. "Soplek"

jego oddział należał do ugrupowania AK "Cisy - 100"
(raz z oddziałem Feliksa Zawratka ps. "Bech" i detacha
wchodzącymi w grupę demobilizacji - Tęczyca ok. 70 ludzi)
skonyt 27.10.1944. pod Starą Pucław (Bischofswald) bitwa
z 300-700 (wg różnych poddań) grupą zbrojną, Rosjanów, ele-
mów niżej policyjnych i pododdziałem Ochotniczo-Strzelniczym. Partyzantom udało
się przewrócić przewóz amunicji.

Komunistyczny H., Olszyc Pomoc Armii Krajowej. Od "gum-
wolda" do WII-u, WPH, 1993, nr 4 (146), s. 85

MŁ 94

++ Bukowski Hubert
a OS „Sójka”

Bydgoszcz
pow. A II

14

Bukowski Hubert, „Sójka” – urodzony 23 kwietnia 1920 roku w Osieku, powiat Starogard Gdański. Do momentu powołania do Przysposobienia Wojskowego wiosną 1939 roku, uczeń kupiecki w Bydgoszczy. Po wkroczeniu wojsk niemieckich powrócił do

domu w Osieku. Pracował początkowo jako robotnik leśny w Nadleśnictwie Drewniaczki. Od 1942 roku żołnierz „Gryfa Pomorskiego”, od 1943 roku w zgrupowaniu AK „Graba” w oddziale Antoniego Mańkowskiego. Po śmierci Mańkowskiego 8 maja 1944 roku został mianowany przez „Graba” na dowódcę blisko 30-osobowego oddziału. Przeprowadził wiele udanych akcji na oddziały policji i „Jagdkommando”. Po wojnie leśniczy Leśnictwa Komorze, Nadleśnictwo Przewodnik. Od roku 1948 leśniczy Leśnictwa Płochocin, Nadleśnictwo Warlubie. Zmarł 10 kwietnia 1980 roku, pochowany w Warlubiu. Matka Huberta - Aleksandra została aresztowana w grudniu 1942 roku i osadzona w obozie koncentracyjnym Stutthof jako zakładniczka za syna. W marcu 1944 roku przekazana do obozu Potulice, zaginęła bez wieści w czasie powrotu do domu w lutym 1945 r.

[źródło: 4, 11, 23, 24, 33]

verte!

Zob. Seksykom. Leśmiaków...,
pod red. J. i S. Sadows-
kich, Toruń 2003, bibl. FABAK

W&T 107



Stojanowski
AK

15

Bukowski Hubert

dawódes odda. AK, pomogli zorganizowac
posterunek MO, utworzyli zarząd gminy,
ponyem zostali przesłani do Ciepłog Gory
aby w celu rejestracji. Po przyjeździe zostali
aresztowani i wywiezieni do ZSRR

Лешановский В. Это мероприятие. Армия Чер
вона на Полонке. 1991, Др. Вест. 2 12, ОК. (РР
AK, Школы З. Копец, т. 5)

J. W. v 1994



Part.
Świątka

16

Bukowski Hubert - ("Sójka")

członek 26 osobnej grupy partyj. MK
27/8 1944 r. w lasach niżej Biedno - Kawa
Laska, pow. Iwiczna, mieszkoł. w k. okrańca

Uchwała nr 197 (354, 355)

Bukowski Hubert
ps. "Sójka" w alfabecie
zamiast Chojnice
smecie AK
w Insp. Bydgoszcz
dla oddziału w zgrupowaniu 17
AK "Świerki"

M. Szymonowicz, Spełnić żołnierski
obowiązek, Pomierania, 2.4/1987,
s. 21.
PCJ-94

Bukowski Hubert, plut.cz.w.

ps. "Sójka"

- dowódca pododdziału "Sójki" (20 l.) podlegającym zgrupowaniu / oddziałowi "Świerki".
Po wkroczeniu Armii Radz. utworzył w Lipinkach posterunek Milicji Obywatelskiej włączając w jej szeregi kolegów z lasu. Po kilku dniach NKWD wszystkich aresztowała w wywiozła do ZSRR.

Mat. z Kenfer., "Armia Krajowa na Pomorzu",

19, 33
str. 166 AK

K.Wojt./ 94R.

159 41

3. w. w.
Bory Tucholskie
ZWZ-AK

18

Bukowski Hubert

Świecie

19

KW

ps. "Sujka"

1939



1945

206. Sedowski Józef,
Młni numer 31806,
K-42 1999, s. 183, par. 22.

Bukowski Hubert, ps. "Sójka"

Świecie

Part. 2.

Był dowódcą grupy partyzanckiej (w składzie 15 osób),
którzy uciekali zwierekuchas "Praba" (Alojz
Broski, ps. "W walec nad Czarną Wodą" (27X44)
organizacja 7 partyzantów z tej grupy (liczącej wtedy 28 osób)

Zob. Sprisizus Łofii Kopyce

s. IV/26, 27, 33

W XII/09

Bukowski Hubert

Świecie
part. PAK

21

ps. „Sójka” wr. 28.04.1920 r.

Żołnierze pododdz. „Wilki”-dca
Jan Sikorski ps. „Wilki”; także
dca pododdz. „Sójki”; oba pododdz.
= Oddz. Part. „Świecki 101”.

zob. J: K: 596/596 Pom. 12.1/1 s. 3

Łódzka Władysława (insp Byd.);
Materiały do dziejów Pom. Okr. ZWZ-PAK,
Wyd. Bibli. ZPAK t. XXIX, s. 152

483.1102

BUKOWSKI ^{Kubert} Józef ps. "Sójka"

urodz.

bez stopnia

d-ca drużyny partyz.

Krzyż Walecznych

Wykaz odznaczeń "Jary" - Michała

Part.
22

plut. Bukowski Hubert
ps. "Sójka"

Świecie

part. AK
Świecie
-101"

23

Konspiracja

nr.	uzo.	ps.	PW	OP	OP	Nr ew.	kw
Bukowski	: 23	:Alek-	:Sójka	: AK POM A.Pom	:ZWZ-AK	:OP"Świe:	
Hubert	:plut 03	:san-	:	: 82888 62pp	:1940-	:iki-101"	Nr ew. 22 na
	:1920	:dra	:	: 15888 15 DP	:1945	:D-ca pódoddz.	"Wichra

Lista żołnierzy, którym nadano
z dn. 24.12.1944. Imię i nazwisko
-Wyciąg z rozkazu KODAK Pomorskie
[w:] J. W. - 47/656 Sznajder Jan (KO)
cz. IV / 2 str. 3

ak. XI 100

plut. Bukowski Hubert
ps. "Sójka"

Świerc VM part. AK
"Sójki"

24

Bukowski	:	nr.	:	syn	:	ps.	:	W.P.	:	1x39	:	konsp.	:	OP "Swier-	:	Był przed
Hubert	:	plut	:	Alek-	:	Sójka	:	P.W.	:	A. Pom	:	ZWZ-AK	:	ki-101"	:	do odzn. KOVM
	:	04	:	sand-	:		:	B-	:	62 pp	:	1940-	:	d-ca pododz.	:	V kl.
	:	:1920	:	ra	:		:	-szcz	:	15 DP	:	-1945	:	"Sójki":	:	wagi

zob: Wyciąg z mozkem KO AK Pomorski
(...) ppłk. Józefa Chylińskiego - lista
odnoszeń: 5 J.M-197/656 Senejder Jan
(KO partyzantka): lista noszeń KO VM V kl.
2 dn. 1. ó. 1. 1945r.

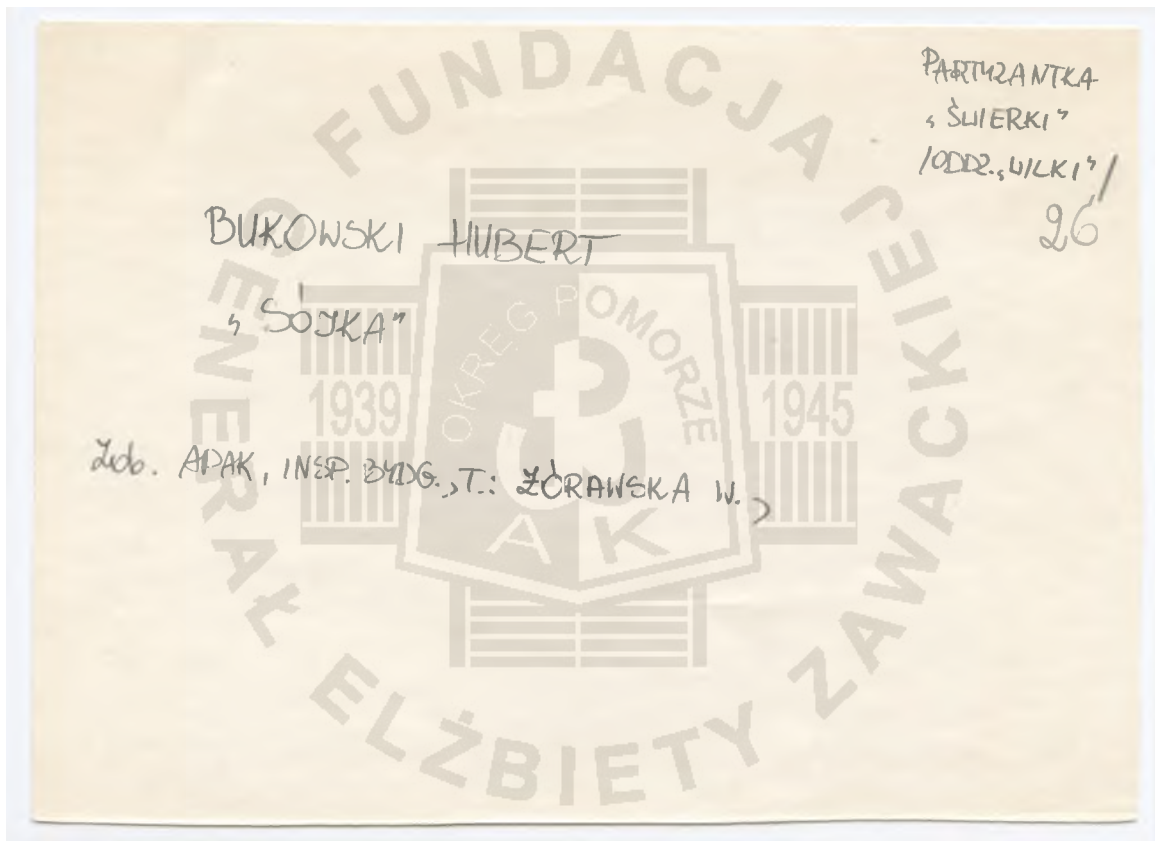
nr. XI 100

plut. Bukowski Hubert
ps. "Sojka" zob. Śmieć part.
212-17k
1940-45 25

Łotmierz oddz. partyzanckiego
Świerku 101"; dowódca pododdz.
"Sojki"

zob: J: M - 47/656 Szmejder Jan,
cz. IV/2 str. 3 (KO)

208. XI 100



Perłowski
Świecie

27

BUKOWSKI HUBERT

ps. "SÓJKA"

W opracowaniu H. Szymonowicza "Biografia por. H.
Burskiego", z recenzją M. Knyżanowskiego.

Sójka nie brał udziału (bezpośredniego) w akcji
na Cerkwi Świeckiej, natomiast uczestniczył
w akcji pod Błędem.

A.M.

a Bukowski Hubert † Świecie
part. PK
Jepp oddz. i Feliksa Waroska²⁸
oras kpt. "Wiktor" i kpt. "Saxy"
(50 part.) stoczyli walkę pod
Biedrowem, w której zginęli Józef
Redziński i Alojzy Wejmer. (Weimer)²
sob. J. M. 421/1042 Pom. Szere, smy
B. - 2. III / 5 s. 1 (Chojntce)
Mf. VII 10

a Bukowski Hubert
ps. "Sojka"

Bydgoszcz.
part. AZ 29

Dowodca pododdz. oddz. partyzanckiego
"Świerki"; brał udział w
akcji na Czersku Świecki w 2. deka-
dzie 1944.

zob. T: M: 1310/2156 Pom. Szapczowski
Bernard - ps. "Bydgoszcz".

AN. III, 105

Bukowski Hubert

ZESKANOWANE

